

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 3 Grudnia v. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 26 listopada.

JW. Kawaler *Paez de la Cadena*, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Króla Jmci Katolickiego, i JW. Hrabia *Ludolf*, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny N. Króla Jmci Obojczy Sycylii, mieli szczęście być przypuszczonemi ku wysłuchaniu u JEGO CESARSKIEY MOŚCI, przeszley niedzieli, dnia 23 terażniejszego miesiąca, i złożyli swe listy wierzytelne.

Dzisiaj (24) zrana, z okoliczności przybycia Ich Cesarzkich Wysokości Wielkich Xiężn, MARYI PAWEŁOWNY i ANNY PAWEŁOWNY, również i Ich Dostojnych Mażonków do tey stolicy, były wielkie pokoje u dworu. Członkowie Najświętszego Synodu, Rady Państwa i Senat Rządzący mieli zaszczyt być przypuszczonemi, o godzinie pół do jedynastej; PP. Jenerałowie i Oficerowie wyżsi gwardyi i woyska o godzinie 11; PP. Urzędnicy Dworu i Urzędnicy cywilni o godzinie pół do dwonastej. Damy honorowe i inne Damy Dworu o godzinie iszey, a nakoniec Ciało Dyplomatyczne o godzinie 2giej.

Dnia 4 b. m. NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, w towarzystwie J. K. W. Xięcia ALEXANDRA WIRTEMBERSKIEGO, oglądał nowe sklepienie mostu *Suworowa* i nowy most na łańcuchach, zbudowany na *Fontance*. CESARZ JEGOMOŚĆ przejechał naprzód sam w pojeździe, a potem przeszedł pieszo ten most w obecności licznych widzów, i raczył oświadczyć Naywyższe swe zadowolenie J. K. W. również i Oficerom użytym do jego wystawienia.

Nowy ten most, zbudowany pod dyrekcją J. K. W. Xięcia ALEXANDRA WIRTEMBERSKIEGO, przez pólkownika *Tretera*, jest pierwszym w Rossyi wielkim mostem na łańcuchach, dla pojazdów. Z mocą na wszelkie przypadki łączy lekkość i pięknosć, co go czyni godnym umieszczenia pomiędzy nappiękniejszymi pomnikami stolicy. (C. I.)

Ukazy Rządzącego Senatu.

O podziale ruchomych i nieruchomych majątków, pomiędzy córkami i synami na równe części, w takim przypadku, jeżeli po pierwszym oddzieleniu części prawem wskazanych (указных), synowskie części staną się mniejszemi od części córek.

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat na Powszechnem Zebraniu Departamentow Moskiewskich słuchali uwiadomienia Powszechnego Zebrania Departamentow Sanktpetersburskich, przy którym przesyła dla należytego wypełnienia kopiją Naywyżey i potwierdzonej Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: „Rada Państwa na Departamencie praw i na Powszechnem Zebraniu rozpatrywała przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentow Moskiewskich, o rozwiązaniu pytania: jak postępować przy podziale pomiędzy successorami ruchomych majątkow w takim przypadku, kiedy po oddzieleniu każdej córce 8mej, prawem ustanowionej części, dalsze pozostałe po nim dla synów, staną się mniejszemi od części córek? I Opinii Kommissyi do ułożenia praw, w tey rzeczy

od niey otrzymaney: okoliczności tey sprawy są następujące: po śmierci kupca *Naumowa* stali się successorami pozostałego ruchomego majątku: żona, cztery córki i czterech synów, z nich niektórzy byli małoletni. W czasie podziału pomiędzy niemi tego majątku, naznaczeni dla małoletnich opiekunowie prosili o rozwiązanie: jak postępować, jeśli po oddzieleniu żonie czwartey, a córkom każdej po ósmey części, dostanie się synom mniej, a niżeli ich siostróm? Tambowska cywilna Izba przedstawiła o tém 8mu Departamentowi Rządzącego Senatu, który zalecił jey zażądać wprzód zdania Gubernialnego Prokurora, a potem na spólney Radzie z Rządem Gubernialnym i Izbami, Skarbową i Kryminalną, rozpatrzywszy tę sprawę i dawszy opinią, przedstawić dla rozpatrzenia do Senatu. Wspólna Rada tych Urzędow przedstawiła do Senatu: że prawasiostróm nie dały pierwszeństwa w sukcesyji przed braćmi; nadto punktem 1szym Ukazu 1751 r. marca 17, córkóm przy braciach z majątku nieruchomego i ruchomego kazano dawać w proporcyi do matki w połowie mniej; z czego wypada, że synowie w majątku oycy mają pierwsze prawo od siostr; Ukazem zaś 15 lutego 1815 r. naznaczony równy podział w takim tylko przypadku, kiedy będzie tyle córek, że po oddzieleniu 8mej części, dla każdej, synom już nic nie zostanie. Zatem, trzymając się ściśle słów tych ustaw i w terażniejszym zdarzeniu, zgodnie ze zdaniem Gubernialnego Prokurora, wspólna Rada postanowiła: ruchomy majątek kupca *Naumowa* rozdzielić pomiędzy synami i córkami na równe części. Senat, jak w 8mym Departamencie, tak i na Powszechnem Zebraniu, aprobowawszy Opinią Tambowskich mieyszo urzędowych postanowił: rozciągnąć moc Ukazu 1815 r. lutego 15 d. i na te przypadki, kiedy po oddzieleniu córkóm należnych części, pozostałe po nim części dla synów, staną się mniejszemi od części córek; a jako podobny przypadek może zdarzyć się i w czasie podziału pomiędzy successorami majątkow nieruchomych; to prawidło, wyłożone w pomienionym Ukazie, rozciągnąć na sprawy i tego rodzaju. Kommissya do ułożenia praw, rozpatrzywszy istniejące prawa o spadku dla siostr przy braciach, znalazła, że pierwszeństwo, zostawione w tym względzie płci męskiej przed żeńską, zgodnie z myślą naszego prawodawstwa; a zatem, zgadzając się z Opinią Rządzącego Senatu, że Ukaz 1815 r. lutego 15 dnia należy rozciągnąć i na przypadek objęty w przełożeniu, podała projekt do następującego ogólnego prawidła: jeżeli po kim zostanie tyle córek, że po wyznaczeniu każdej z nich ustanowionej części, tak z majątku ruchomego, jak i nieruchomego, synowskie części staną się mniejszemi od części córek, tedy po wydzieleniu jednemu z małżonków, owdowiałemu, prawem wskazanej części, pozostałość rozdzielić pomiędzy synów i córki zarówno. Rada Państwa, znajdując zdanie Kommissyi do ułożenia praw w tey rzeczy zgodnem ze słusnością, przez Opinią postanawia: ją potwierdzić.“ Na autentycznej Opinii własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką napisano tak: *Ma być podług tego.* Carskie-Sieło, dnia 3 maja 1824 roku. Rozkazała li: O powinne i nieodmiennem, podług wyżey wspomnioney, Naywyżey i potwierdzonej, Opinii Rady Państwa, wy-

pełnieniu, Tambowskiej Cywilney Izbie zalecić przez Ukaz; a dla wiadomości i w potrzebnem zdarzeniu wypełnienia, wszystkim Rządowim Gubernialnym, Izbowi Cywilnym i dalszym miejscom Urzędowym, również PP. Ministrom, Wojennym Jenerał-Gubernatorom, Wojennym Gubernatorom, Zarządzającym sprawami cywilnymi, Jenerał-Gubernatorom, Cywilnym Gubernatorom i Naczelnikom miast, dać wiedzieć przez drukowane Ukazy; do Najświętszego zaś Rządzącego Synodu, do wszystkich Rządzącego Senatu Departamentow i do Powszechnego Zebrania Sanktpetersburskich Departamentow, przesłać uwiadomienia. Dnia 23 septembra 1824 roku. (Z Powszechnego Zebrania Moskiewskich Departamentow).

O tém, żeby pieniądze, pochodzące ze sztrafow, w procederach pobieranych, uzyskiwane były podług nowego ocenienia majątków nieruchomości.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali przedstawienia P. Ministra Skarbu, przy którym, składając kopiją przedstawienia jego do Komitetu PP. Ministrów, i wyjątku z jego protokołu N a y w y ż e y potwierdzonego d. 24 przeszłego lipca, o postanowieniu prawideł, żeby pieniądze pochodzące ze sztrafow w procederach, we wszystkich zdarzeniach, gdzie one teraz pobierają się zgodnie z dawniejszem ocenieniem majątków nieruchomości i włościan, uzyskiwane były na przyszłość podług cen, naznaczonych w tabellach, załączonych przy Ukazie 24 listopada 1821 roku, uprasza Rządzącego Senatu o zwyczajne, do kogo należy, zalecenie, względem ich wypełnienia. R o z k a z a l i: wydrukowawszy pomienionego wyjątku z N a y w y ż e y potwierdzonego d. 24 przeszłego lipca protokołu Komitetu PP. Ministrów, i zapiski od P. Ministra Skarbu do niego podane, potrzebną liczbę exemplarzy, rozesać je dla wiadomości i wypełnienia do wszystkich Izby cywilnych do 2gich Departamentow Sądow Głównych i Jeneralnych, Sądow Gubernialnych, Kurlandzkiego Oberhofgierychtu, Inflandskiego Hofgierychtu i Estońskiego Oberlandgierychtu przy Ukazach, również przez Ukazy dać wiedzieć, z załączeniem pomienionych exemplarzy, wszystkim Rządowim gubernialnym i obwodowym, Izbowi Skarbowym i expedycom, i miejscom urzędowym, takż uwiadomić PP. Zarządzającego Ministeryum spraw wewnętrznych i Ministra Skarbu; a do Najświętszego Rządzącego Synodu, do wszystkich Departamentow Rządzącego Senatu i Powszechnych ich Zebrań przesłać uwiadomienia, przesyłając takż przy nich po exemplarzu wspomnioney zapiski Ministra Skarbu i wyjątku z protokołu Komitetu PP. Ministrów. Dnia 27 października 1824 roku. Z 1go Departamentu).

W pomienionych zaś załączeniach wyrażono:

a) *W przedstawieniu P. Ministra Skarbu do Komitetu PP. Ministrów, pod dniem 4 kwietnia terażn. roku z Nr 2618.*

Na mocy Ukazu 1802 stycznia 14 dnia, pieniądze, pochodzące ze sztrafow, za nieprawne apelacye i wyroki, uzyskują się od rozprawujących się i sędziow, odpowiednio wartości majątku, pod sporem będącego.

Lecz na przypadek, jeśliby z wyvodu sprawy cena ta nie była widoczną, w tymże ukazie zalecono przyjmować ją w tej proporcji, w jakiej majątki przyjmują się na ewikcyę Banku wspomoczenia, lub dopuszczają się w czasie ich przedaży do praw wieczysto-przedaznych, podług Ukazu 23 stycznia i 15 maja 1801 roku.

Podług zaś ustawy Banku wspomoczenia i podług pomienionych Ukazow, cena duszy płci męskiej, w czasie przyznania prawa wieczysto-przedaznego na majątek nieruchomy, i w czasie przyjęcia ich na ewikcyę, naznacza się podług klas gubernii, w następujących podziałach: w guberniach 1szej klasy po rubli 75, klasy 2giey po 50; a 4tey klasy po 40 rubli.

Z dzieł Ministra Skarbu okazuje się, że uzyskanie sztrafow na rzecz Skarbu i od sędziow za

nieprawne wyroki i poszukiwania, uskutecznia się dotąd na osnowie tegoż ocenienia.

Lecz ponieważ Ukazem 1821 roku listopada 24 dnia majątki, które przechodzą za aktami wieczystymi, ustanowione są nowe ceny, odpowiednie którem pobierają się teraz i poszliny od przyznania, przeto Minister Skarbu uważa ze swojej strony nieprzyzwoitym, zostawić w mocy dawne oszacowanie majątkow, wyłącznie dla wyliczenia samych tylko pieniędzy, pochodzących ze sztrafow; zatem podaje do ustanowienia prawidła, iżby pieniądze, pochodzące ze sztrafow w procederach we wszystkich zdarzeniach, gdzie te pobierają się teraz, zgodnie z dawniejszą taxą nieruchomości majątkow i włościan, uzyskiwane były na przyszłość nie inaczej, jak podług cen, ustanowionych w tabellach, do Ukazu 1821 r. listopada 24 dnia załączonych.

O czem m honor przedstawiać do dalszey uwagi i rozwiązania Komitetu PP. Ministrów.

b) *W wyjątku z protokołu Komitetu Ministrów d. 6 maja i 24 lipca 1824 roku.*

Na posiedzeniu d. 6 maja słuchano zapiski Ministra Skarbu, pod dniem 4 kwietnia z Nr 2618 (Z Departamentu różnych podatków i poborów) wniesioney do protokołu Komitetu pod N. 892, o postanowieniu prawideł, iżby pieniądze, pochodzące ze sztrafow w procederach, we wszystkich zdarzeniach, gdzie one teraz pobierają się, stosownie do dawniejszey taxy majątkow nieruchomości i włościan, uzyskiwane były na przyszłość podług taxy ustanowioney w tabellach, załączonych do Ukazu 24 listopada 1821 r.

Komitet, zgadzając się z wnioskiem Ministra skarbu, postanawiał: przedstawienie to potwierdzić, wyjednawszy na to N a y w y ż s z e zezwolenie.

Na posiedzeniu d. 24 lipca objawiono Komitetowi, że CESARZ JEHO MOŚĆ na postanowienie Komitetu zezwala.

Komitet postanowił: zakommunikować o tem Ministrowi Skarbu, dla wypełnienia przez wypis z protokołu.

P o ł o c k .

Stosownie do przepisów, w Szkole wyższej połockiey, dnia 1 września roku bieżącego, otworzono cztery klasy niższe, a dnia 15 tegoż miesiąca trzy kursa nauk wyższych. Przed zaczęciem nowego zawodu prac naukowych, uczniowie i nauczyciele udali się do kościoła, dla odprawienia zwykłego nabożeństwa, gdzie odśpiewano hymn i mszę o Duchu ś. Dnia 15 września, jako w rocznicę Koronacyi N A J J A Ś N I E Y S Z E G O C E S A R Z A A L E X A N D R A I, odbyło się uroczyste posiedzenie naukowe, w sali na ten cel przeznaczoney. Akt ten poprzedziła msza śpiewana w kościele parafialnym. Po czém zgromadzenie szkolne, pod naczelnictwem Prowincyała XX. Pijaarów, JX. Macieja Kupścia; Marszałka powiatu Połockiego, JW. Ignacego Pładziwicz; oraz Przełożonego szkoły, udało się do sali posiedzeń, w towarzystwie licznie zebranych Obywateli płci obojey powiatu Połockiego i dalszych JX. Prowincyał zagał posiedzenie stosowną do okoliczności przemową; zwrócił szczególniejszą wagę na edukacyę religijną i moralną, na której zasadach wspierać się powinno oświecenie, i stąd idąca cnotliwa i pożyteczna posługa krajowa. Następnie podniósł głos Prefekt szkoły i nauczyciel Literatury starożytney X. Jan Łaszkiwicz, i mówił o prawdziwey chwale ludzi, cnotą i mądrością zaszczyconych; zwrócił uwagę, „na pożytek i korzyści „do jakich prowadzi praca i pilne przykładanie się „do nauk w młodym wieku. Dowodził daley, że „osiągnięcie prawdziwey szczęśliwości w przyszłym „życiu, na połączeniu przymiotów rozumu z „włością duszy zależy. Zachęcał nakoniec uczniów, „aby się nie zrażali trudnością, jaka się stawiać może „że na wstępie w osiągnięciu pomienionego celu, a „młodość swoję poświęcili temu, czego po nich do- „broczynny MONARCHA i przyszła krajowa służba „wymaga.“

Po czém odczytana została promocyja uczniów

klas niższych i wyższych. Nakoniec Przełożony Szkoły, wezwał Obywateli, którzy ten obchodową przytomnością zaszczytali, oraz nauczycieli i uczniów do kościoła, na odśpiewanie hymnu ś. Ambrożego, błagając Boga o długie i pomyślne dni faskawie nam panującego ALEXANDRA IGO.

HISZPANJA.

Od granic hiszpańskich dnia 19 listopada.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Jenerał intendent prowincyi Barcelony otrzymał rozkaz, aby wszystkim zbiegłym Włochom, bez różnicy stopnia i stanu, po 40 centymów (20 groszy) dziennie wypłacano. Jest to wsparcie, które w Hiszpanii za ledwie na chleb wystarczy.

Xiążę *Frios*, grand hiszpański pierwszej klasy, któremu wraz z małżonką zabroniono mieszkać w Madrycie, i na pobyt Barcelonę wskazano, dostał rozkaz udania się do Burgos.

Dzisiaj (jak donoszą dzienniki) minister spraw zagranicznych, powróciwszy do Madrytu, zwołał natychmiast innych ministrów, wyjąwszy P. *Colomarde*, który pozostał w Eskurialu. Odbyła się potem rada, na której znajdowali się także *Nuncyusz*, papieżki i jenerałni dyrektorowie skarbu. Słychać, że naradzano się nad środkami utrzymania nowego wojska i interessami skarbowymi, ponieważ wezwany był do rady i Pan *Marcodelport*, jenerałny dyrektor kassy umorzenia, jeden z najbieglejszych finansistów hiszpańskich.

Obydwa półki szwajcarskie, stojące w Madrycie, są pod rozkazami dowódcy francuzkiego; żołd zaś Król hiszpański opłaca.

Osada francuzka z Badajoz nie idzie do Kadyxu, jak początkowo sądzono, ale do Valladolid i do Burgos.

W Sewilli uwięziono P. *Galardo*, byłego bibliotekarza kortezów. Jeszcze od roku 1813 dał się on poznać w kraju przez różne pisma liberalne.

Pan *Talaru* spodziewany co chwila w Madrycie.

Król, idąc za powszechnem życzeniem, dodał sądowi wojskowemu, dwóch członków sądu kryminalnego.

Pan *Castillo*, intendent policyi w Kadyxie, przybył do Madrytu, i złożył rządowi zdanie sprawy o publicznym duchu w tém mieście panującym, w którym oświadczył, iż wypada rządowi koniecznie złągodzić dotychczasowe postępowanie w prowadzeniu interessów publicznych, i spowodować się większem umiarkowaniem.

Nowy plan edukacyi publiczney z trudnością zapewne da się przywieść do skutku: ponieważ z dotychczasowego planu, który w roku 1807 zaprowadzono, wszyscy są kontenci.

Król z Królową trzymał do chrztu syna jenerała *Bessieres*.

Kadyx dnia 6 listopada.

Dowiadujemy się, że z Algieru zawinęła do Gibraltaru wojenna korweta, Zjednoczonych Stanów Ameryki północney: kapitan tej korwety zapewnia, iż nie widział nigdzie na morzu eskadry algierskiej.

ANGLIA.

Łondyn dnia 19 Listopada.

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Kuryer londyński udziela szczegółowe wiadomienie o ważnem posiedzeniu związku katolickiego w Dublinie na d. 10 listopada. Zgromadzono się w wielkiej sali Corn-Exagne. Półkownik *Butler* przewodniczył. Nikt nie był wpuszczony, kto nie miał właściwego biletu i t. d. Kuryer czyni uwagę, że katolickie towarzystwo, przybrało teraz taką postać, iż dłużej obojętnie uważanem być nie może.

Taż gazeta w późniejszym numerze czyni uwagi nad towarzystwem katolików w Dublinie, i jakkolwiek technicznie ku niemu chęcią, oświadcza jednak, że parlament i lud angielski, nie powinny brać za nic towarzystwa katolików, i massy mieszkańców tegoż wyznania. Ten związek katolików, mówi da-

ley Kuryer, nie jest głową bez ciała, lecz jest głową ciała, którego poruszenia mogą się stać niebezpiecznymi. Ta głowa płodna jest w wysokie talenty, zdolna do wzniecenia ważnych poruszeń; ciało zaś ma dosyć sił fizycznych do ich właściwego wykonania. Dalej umieszczone są w Kuryerze wyjątki z mów, mianych na zgromadzeniu katolików, z których się okazuje, że katolicy irlandscy, główny i niezachwiany mają zamiar, porównania się we wszystkim z innymi poddanymi W. Brytanii. W tym celu, zbliżają się do reformatorów angielskich, z którymi chcą wspólnie działać.

Na prośbie podanej do Króla za bankierem *Fountleroy*, skazanym na śmierć, podpisało się także wielu jego wiernych.

Kanterak, jenerał rojalistów w Peru, jest francuz, rodem z Bordeaux: służył dawniej w wojsku francuzkiem, lecz później udał się do Ameryki południowej, z kądem przez długi czas utrzymywał związki listowne ze swoimi znajomymi w Bordeaux.

FRANCYA.

Paryż, dnia 18 listopada.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Xiążę *Maxymilian* saski przejeżdżał dnia 12 b. m. z licznym orszakiem dworzan przez Valence.

Niektóre gazety francuzkie donoszą, że w skutek Królewskiego urzędzenia, 27 oficerów wyższego stopnia, 256 niższego, otrzyma uwolnienie ze służby. Zapewniają także, że wszyscy oficerowie, którzy lat 30 służyli, wyjdą z wojska z pensją dożywotnią. Jeżeli to istotnie nastąpi, w takim razie otrzyma uwolnienie 40 półkowników, 40 podpółkowników, 60 szefów batalionowych, 200 kapitanów i poruczników.

Pan *Lesquillon*, który był skazany na trzymiesięczne więzienie za list do *Lemercie* drukiem ogłoszony, uwolniony został z rozkazu Królewskiego, siódmego dnia po swoim uwięzieniu.

— Dnia 22 —

Dnia 20 t. m. przyjmował Król kawalera *Delarue*, który powodu wypadków d. 18 fruktidor, do Cayenne był deportowanym.

Przybył tu Królewsko hiszpański poseł *Hrabia Puebla*.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 20 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Jedna z gazet tutejszych donosi w liście prywatnym z Paryża, pod d. 14 b. m., iż dawniej był zwyczaj, że Papież, podczas koronacyi Królów francuzkich, starali się wyjednać nowe nadania dla duchowieństwa. Słychać, iż Stolica Apostolska nie odstąpi teraz od tego zwyczaju, i Ojciec ś. ma się starać u Króla *Karola X*, aby duchowieństwu francuzkiemu zwrócono nieprzedane dobra, a za sprzedane wynagrodzono.

— Dnia 22 —

(z Korrespondenta Hamburgskiego)

Od kilku dni Król *Jmé* cierpi puchlinę w nogach. Ta dolegliwość nie przeszkadza jednak N. Panu pracować z ministrami.

PRUSSY.

Berlin d. 27 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta Rządowa Pruska i inne gazety berlińskie umieściły następujący artykuł: "Wszystkie prawie dzienniki francuzkie, oprócz *Monitora*, pisały o uwięzieniu w Dreźnie profesora *Cousin*, tak, iż mylnie założenia konieczności do mylnych także wniosków prowadzić musiały. Nie ze względu na namiętne deklamacye, jakich sobie, z tego powodu kilka z owych dzienników pozwalały, a które dla każdego rozsądnego znajdują dostateczne zbicie w ich drażliwym zamiarze, lecz tylko ze względu mylnych zdań, pochodzących z niewiadomości prawdziwego stanu rzeczy, kilka słów może tu znaleźć miejsce dla ich sprostowania. Dosyć zaś będzie wystawić historyczny powód tego wypadku i prawność badania. W postępie

ledztw skrytych w Niemczech intryg, dążących do ułatwienia celów rewolucyjnych, z wyznania kilku uwieczonych teraz osób okazało się znaczne oskarżenie profesora *Cousin*, jako uczestnika owych zbrodniczych związków i czynności, o których związku za granicą żadna od dawna już nie zachodziła wątpliwość. Centralna kommissya śledcza w *Moguncyi*, która imieniem całego związku Niemieckiego, dla wspólnego interesu wszystkich krajów związkowych, kieruje śledztwami w różnych miejscach, przez pomienione oskarżenia w udzielanych jej regularnie protokołach, i przez odbierane z kąd-inąd doniesienia, widziała się zagnoną nakazać uwieżienie profesora *Cousin* w czasie podróży jego do Niemiec północnych. Wydała w tej mierze wezwanie swoje do władzy Królewsko-Saskiej, gdy profesor *Cousin* bawił tymczasowie w *Dreznie*, z prośbą, aby uwieczonego oddano rządowi pruskiemu dla konfrontacji ze szczegółowemi badaniami współników, którzy się do niego odwołują. W tymże czasie rząd pruski odebrał od kommissyi centralnej śledczej doniesienie o środku przedsięwziętym w *Dreznie* i wezwaniu, aby uwieczonego wydano. Rząd Saski, dopełniając tego żądania, a Pruski odpowiadając takowemu wezwaniu, oba skutecznymi tylko obowiązkiem, jaki im stosunki ze Związkiem Niemieckim przepisują, a którego usprawiedliwienie nie należy do jednego szczególnie kraju, lecz do ogółu, którego imieniem działano, i który jest uznany za polityczne ciało w rządzie krajów europejskich. To więc uwieżienie nie może być uważane za interes, ani saski, ani pruski, lecz jedynie za niemiecki, a odmienne mniemanie okazywałoby zupełną nieznaną stan rzeczy. Z tego względu upada wszelki nawet pozór nieregularności, którą chciano upatrywać w wydaniu i przywiezieniu uwieczonego do *Berlina*: gdyż władzy związkowej służy jednakowa działalność w całym obwodzie krajów związkowych. Przy uwieżeniu zaś profesora *Cousin* postąpiono ze strony Związku podobną służącemu mu niezaprzeczonego prawa, na mocy którego każdy kraj może uwieżić w obwodzie swoim, i pociągnąć do sądowego śledztwa, każdego cudzoziemca, który popełnia zbrodnię przeciwko temu krajowi, lub jest podejrzanym o uczestnictwo do niej. Tej zasadzie prawa narodów nigdy rząd francuzki nie zaprzeczał, owszem w podobnych przypadkach skutecznie ją w kraju swoim. Rozpoczęto więc sprawę ze wszelką formalnością, i wkrótce wypadku jej oczekiwać można. Jeśli oskarżenia profesora *Cousin* okażą się bezzasadnymi, zostanie uwolnionym na zalecenie władzy, która go uwieżić kazała; w przeciwnym zaś razie będzie ukarany w miarę swego przewinienia. W pierwszym zaś przypadku ubolewać wypada nad pozbawieniem wolności tego, z innych względów zasłużonego i uczonego człowieka, i wstrzymaniem go od prac literackich; lecz każdy, kto przez niebezpieczne związki i liczne doniesienia stał się podejrzanym, sam sobie, a nie władzy krajowej, przykrość tę przypisać powinien. Nigdy zaś los uwieczonego, który tak łagodnego, jak profesor *Cousin*, doznaje z sobą obchodzenia się, nie może być przedmiotem takich lamentacyi, jakimi dzienniki francuzkie aż nadto są napelnione. "

Powodzi.

Rzeka *Fulda* pod *Kassel* tak wezbrała d. 16 z. m., iż musiano używać statków do związku między tém miastem a przedmieściem lipskiem. Pęd wody zapędził jeden z tych statków na topole, która się pod ciężarem nieco nagięła, a odchylając się, statek wyrzuciła. Kilku tylko ludzi znajdujących się na nim zdołało przeżyć wpływ; inni uwiesili się na drzewach i wołali o pomoc. Posłano im statek na ratunek; lecz braknie pewnego cudzoziemca cze-

ładnika rzemieślniczego; którego tłumoczek znaleziono, a on utonąć musiał. Następnę nocy z d. 16 na 17 z. m. opadła woda i związek z przedmieściem lipskiem został przywrócony.

— Dnia 19 z. m. znaleziono w *Kassel* ciało czeladnika rzemieślniczego, który w czasie powodzi utonął. Był rodem z *Hamburga*.— Rzeka *Lahn* pod *Marburgiem* nie wezbrała tak, jak w latach 1817 i 1819. Bieg poczty był tylko przez godzinę wstrzymany.

— Wiadomość o spustoszeniach przez powódz w okolicach *Renu*, miała wielki wpływ na targi zbożowe w *Amsterdamie*, ile że tam ogromne zapasy zboża stać się miały łupem tego wydarzenia. Dnia 15 listopada w znacznie podwyższonych cenach, zakupowano wiele zboża na spekulacyą i na miejscową potrzebę.

— Xięcia różnych wyznań w *Frankforcie* zbierają składki dla nieszczęśliwych, którzy w krajach bawarskim, wirtemberskim i badenskim, utracili majątek przez ostatnią nadzwyczajną powódz. Od d. 13 do 15 z. m. zebrana składka wynosiła już 11,376 złotych ryńskich.

— Podczas wezbrania *Dunaju* pod *Ratyzborno*, zdarzył się następujący smutny przypadek. W dzień targowy płynął z ludźmi statek na drugą stronę rzeki; uderzył o pień drzewa, i przewrócił się. Wszyscy będący na nim ludzie utonęli. Jeden tylko czeladnik rzemieślniczy trzymał się krzaka kilka godzin, i został uratowany przez rybaków.

— Dnia 20 z. m. wysokość wody na *Renie* pod *Manhaimem* wynosiła jeszcze 16 stop i 2 cale, co od 3 tygodni, jak się zaczęła powódz, jest bezprzykładnem. Wszystkie ogrody i pola, niezalane wodą rzeczną, ponoszą szkodę od coraz bardziej przybierających wód źródłowych.

— Gdy wsparcie wielu ludzi w księstwie badenskim, których powódz do nędzy przywiodła, oraz naprawa popsutych gościńców, mostów, tam, grobel i t. d. wymagają nadzwyczajnego wydatku, którego ze zwyczajnych dochodów krajowych opędzić nie można, przeto Wielki Xiążę uznał potrzebę zaciągnięcia na ten cel pożyczki, i kazał się zapytać wydziału stanów, jaka ma być ilość tej pożyczki. Wydział oświadczył d. 16 z. m. jednomyślnie, iż wypada zaciągnąć 700 000 złotych niemieckich, a W. Xiążę wydał d. 18 z. m. stosowne zalecenie ministrowi skarbu.

— Woda na *Renie* (pisze pod d. 25 z. m.) tak już opadła pod *Koblencz*, iż zebrany most na łyżwach będzie znowu wkrótce postawiony. Podczas powodzi d. 19 z. m. zdarzył się tam nieszczęśliwy przypadek, iż najstarszy syn pewnej rodziny zagranicznej, o kilka kroków przed domem zajędnym, wpadł w rzekę i utonął.

— Nie ustała jeszcze obawa wezbrania rzek (donoszą z *Bruzelli* d. 22 z. m.). Tamy na rzece *Lek* są tak uszkodzone, iż po nich jechać niemożna. Mieszkańcy w *Orthen*, *Empel*, *Alen*, *Maren*, *Kessel* i t. d. niezdążyli uratować sprzętów swoich. W *Amsterdamie* rzeka *Y* zalała piwnice i dolną część miasta. W nocy z d. 14 na 15 z. m. morze tak wezbrało, iż najstarsi ludzie podobnego wezbrania nie pamiętają.

— Dnia 18 z. m. rzeka *Waal* pod *Nimegą* wezbrała na 21 stop i 11 cali, a nazajutrz na kilka cali opadła. Powyżej miasta woda zalała 1100 morgów gruntu. Podobnie rzeka *Moza* zalała wszystkie pobliskie pola.

— Dnia 6 z. m. była okropna burza w gminie *Vacarezze*, w kraju neapolitańskim. Piorun uderzył w dom, i zabił 14stoletniego chłopca, przy ocyu jego, który został nietknięty.

— Listy z *Zurich* pod d. 10 z. m. donoszą, iż w nocy z d. 6 na 7 z. m. zawałiła się góra i zasyłała wieś *Brien*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 3 grudnia r. s. 1824 Roku.

Sąd poprawczo-Exdywizorski.

1. Sąd Ziemski powiatu Upitskiego, za remissą Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Ciągłego Departamentu, w roku 1822 junii 5 dnia zapadła; trudniąc się przemianą dekretu oczewistego Exdywizorskiego Sądu, w sprawie zesłego Jana Korzeniewskiego Adw. b. Subs. Upit., z jego wierzycielami, w roku 1822 marca 18 dnia nastęlego, pryncypalnie tylko w kategoriach Pana Michała Koenigsztetera aptekarza poniewiezkiego i W. Józefa Korzeniewskiego b. Sędzię Ziem. Upit., od których apellacya za prawną przez Sąd Główny uznana została; zmniejszył summę W. Józefa Korzeniewskiego do masy konkursowej zawinioną, zwiększył należność Koenigsztetera podług wskazania Sądu Głównego, a ztąd nową wykazał proporcją, ile który z wierzycieli Jana Korzeniewskiego utracą dopiero. Z powodu zmniejszenia się summy na Józefie Korzeniewskim, tym którzy na niey lokowani byli, w proporcją straty, oraz w miejscu summ na Kwancie i Ludwiku Sabańskim dla Koenigsztetera zasądzonych temuż Koenigszteterowi na dalszych współkredytorach kontentujących się dekretem, w proporcją realizowanych summ wynagrodzenie wskazał, a na kredytorów pomienione summy Piotra Kwanta i Sabańskiego rozdzielił, i na osnowie wynalezionych proporcycow, cały dopełniwszy obrachunek, dekretem na dniu 29 8bra 1824 roku promulgowanym, termin wszystkich wypłat przy Aktach Ziemskich Upit. w dniu 1 marca 1825 roku naznaczył. Wykonać juramenta wszystkim kredytorom i pretensorom, którzy one mieli wskazane dekretem 18 marca 1822 r., do dnia 1 lutego 1825 roku, przed którymkolwiek Sądem Ziemskim tej gubernii, z obowiązkiem dostawienia Sądowi Ziem. Upit., formalnego o tem świadectwa dozwolił. Za niedopełnieniem tego, amissją całego w Sądzie Exdywizorskim dowodzenia zastrzegł; a gdyby wszyscy kredytorowie i pretensorowie do funduszu zesłego Jana Korzeniewskiego zbiegający się, oraz ich plenipotenci, o dopełnioney poprawie dekretu exdywizorskiego Sądu 18 marca 1822 roku ferowanego, i o nastęlych przemianach, oraz terminach exolucyi i wykonania przysięg wiedzieli, ninieyszą do Gazety Kuryera Litewskiego, wedle dekretu remissyynego przesyła awizacyą, oraz toż przez pośrednictwo Ziemskiej powiatowej Policyi opublikował. Dat 1824 roku 8bra 30 dnia. W Pomewieżu.

Jan Olechnowicz Prezydent Ziem. Upit.

Reynhold Düsterlhoz Sędzia Ziem. Upit.

Sędzia Ziemski Wincenty Szwoynicki.

Sędzia Ziemski Łopaciński.

Rejent Jan Jasiński.

z odkładu przypadłym, to jest dnia 17 miesiąca gbra w mieście powiatowym Wilkomierzu w zamiarze rozsądzania oczewiście konkursowego dzieła zebrawszy, niewidząc dotąd jawienia się kredytorow z pretensyami przez rezolucyą na dniu 24 tegoż miesiąca w Sądzie swem nastala, postanowił interessowane do tego Konkursu strony przez trzykrotną awizacyą zawiadomić, że całkowite dzieło w dniu 9 miesiąca xbra terażnieyszego 1824 roku do namowy wezmie; żeby więc przed tém czasem ciż kredytorowie Karwowskich z dowodami swoich pretensyow sub ammissione rei, a debitorowie dla usprawiedliwienia się w stosunkach od masy do ich regulowanych pozwym edyktałym pociągnięci pod obawą in contumaciam rozliczenia na ich pretensyow w ninieyszym Sądzie jawili się zawiadania. Działo się w Wilkomierzu roku 1824 mca gbra 25 dnia.

Onufry z Klimontu Klimowicz Sąd Ziem. Wilkom. Prezydent Exdywizor.

Justyn Mikulicz Sędzia Ziem. Ptu Wilkom. Exdywizor.

Antoni Piottuch Grodz. Wilkomirski Sędzia Exdywizor.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym: Krzysztofowi i Alexandrowi Xiążętom Puzynom Starościcom Dziewieniskim, Magdalenie z Xiążąt Puzynów Bielińskiej w asystencyi męża Józefa Bielińskiego Prezydenta Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 1go Departamentu i Kawalera, potomstwu, napaśtny stosunek formującemu, stosownie do oświadczenia, jeszcze w roku 1808 marca 27 zapisanego; zaś Ignacemu Xięciu Puzynie Staroście Dziewiniskiemu byłemu mężowi, a oycu wzmienionego potomstwa do odpowiedzi obowiązaczemu; pozew tak w dowodzie jako też odwoździe przed Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Departamentu ciągle sądzący się, w referencyi do dowodow u Sądu złożyć się mających z instancyi Urodzoney Maryi z Xiążąt Sapiehów Xiężny Puzyniney Starościny Szaternickiey wynosi się o to: ponieważ obżalné potomstwo, w składzie żalcey konkursu dopuściwszy się amissyi, jeszcze ośmieliło się zakłócić żalczą matkę z krzywdą rzetelnych wierzycieli, szukając takiego funduszu, który z daru sameyże dellatorki w ręku obżalngo ich oycy idąc do rozvodu ulokowany został, przypytują się bowiem do aktorstwa dziedzicznego żalcey od roku 1794 majątku Korzyści, że jakoby za summę z wyprzedaży majątku Waszkiewicz im darowanego kupiony został; wtenczas kiedy to jest największym fałszem: bo Korzyść zupełnie za inné kupiono pieniądze, a summa za Waszkiewiczze wzięta daleko pierwiew do rąk obżalngo Puzyny przeszła. Oczem obżalné dzieci wiedzą dostatecznie i od sched swoich pobierając od oycy procenta. W zamiarze więc udowodnienia tego zmuszona żalca przypozywa tak dzieci, jako też oycy ich i następane zakłada próśby. Na stosunek napaśtny i fałszywy obżalnych potomstwa, ile po

1. W skutek Remissy Sądu Ziemskiego Ptu Wilkom. w roku dopiero idącym miesiąca marca 6 dnia zakroczoney Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla uczynienia satysfakcyi kredytorom zesłego Józefa Porucznika woysk Polskich, i będącey w życiu żony jego Wiktorii z Kiełpszow Karwowskich, oraz rozpoznania wszelkich do ich funduszu regulować się mogących pretensyow wyznaczony, w terminie

opuszczeniu rzeczy na prawie, oraz po zaszczytnej dawności zapisania wiekuiestej amissyi, albo o zobowiązanie obżalęgo ich oycy Puzyńy do odpowiedzi na tenże stosunek, o fundusz delatorcki, to jest majątność Korzyść za własne delatorki kupioną pieniądze uwolnienia i rzetelnym wierzycielom prawną z oney satysfakcją zabezpieczenia, o aprobatę dowodow, o przyjęcie juramentu w czém potrzeba będzie, tém samem o bliższość do dowodu i odvodu; o expensę prawne i o kary na obżalę. potomstwie za ewokacją. S. M. Z.

Roku 1824 miesiąca decembra 1 dnia. Woźny świadczy, iż tego autentycznego pozwu kopie zgodne w sprawie JO. Xiężney Maryi z Xiążąt Sapielow Puzyńiney Starościny Szaternickiey: 1szą JJOO. Xiążętom, Krzysztofowi i Alexandrowi Puzyńom Starostom Dziewieniskim braciom, oraz JW. Magdalenie z Xiążąt Puzyńow Bielińskiey siostrze w asystencyi męża JW. Józefa Bielińskiego Prezydenta Sądu Głogo Lit. Wileń. 1go Departamentu i Kawalera oczewisto w Mieście Wilnie przed Sąd Główny Lit. Wileń. 2go Departamentu podałem; 2gą zaś JO. Xięciu Ignacemu Puzyńie Staroście Dziewinińskiemu, jako niemającemu w tey Gubernii osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem, i że przez Gazetę Kuryera Litewskiego będzie wezwany ku rozprawie zapowiedziałem. Datt jako wyżey. Jan Kamiński Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1824 mca decembra 1 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny w górze wyrażony relacją podanego pozwu zeznał i w protokule Woźnińskim własnoręcznie podpisał się.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1824 mca xbra 2 dnia. Takowa instancya pozwna, że w Gazecie Kuryera Lit. może bydź umieszczona, zaświadcza Ziemski Ptu Wileń. Pisarz orderu 1go Stanisława 4tey klasy Kawaler Józef Olszański.

W Powiecie Wilkomierskim, w Parafii Ponedelskiej o 15 mil od Rygi znajduje się do przedania folwark Bohdałow, do dziedzictwa WW. Skurewiczów przynależny. Folwark ten ma w sobie dymow ciągłych 10, a dusz płci męzkiey podług ostatniey rewizyi 30; grunta po większey części, czarnoziem z gliną u spodu, bez żadnych mienżytkow i dyferencyow. Lasu w jednym obrębie na towar i na opał zdatnego, jest włok więcey sześciu. Granice wszystkie kopcami i duktami oznaczone. Zbudowanie fundowe w naylepszym stanie. Ktoby się znalazł życzący nabyć ten folwark, to o jego cenie i o wszelkich szczegółach sytuacją jego wyświecających, dokładną powezmie wiadomość, albo od niżey podpisanego w Kardynalii mieszkającego; albo od samego aktora w powyżey rzeczonym folwarku lokacją mającego. Datt r. 1824 mca gbra 29 dnia. Antoni Januszkiewicz.

Wolno umieścić w Gazecie Kuryera Lit. Sędzia Grodzki Wileń. Karol Koziell.

Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego z doniesień Wizytatorów i Dyrektorów Szkół postrzega, że po wielu domach prywatnych i po Szkołach publicznych przyymują się do dzieci dozorczy domowi i guwernerowie, niemający attestatów o swoim usposobieniu i pozwolenia od Władzy szkolney do pełnienia tych obowiązkow. Zeby przeto zapobiedz niewłaści-

wemu przyymowaniu ludzi do edukacyi dzieci, niemających dowodów o swojej zdatności i o dobrych obyczajach, a razem ochronić rodziców od szawodu i niepotrzebnych kosztów, postanowił podać do publiczney wiadomości prawa i przepisy, jakie w tem celu zostały ustanowione:

1) Na y w y z s z y m Ukazem 1757 r. d. 29 kwietnia rozkazano, bez świadectw i attestatów nie przyymować nauczycielów do domow, i niedozwalać im utrzymywania szkół. Kto przyymie nauczyciela bez attestatu, albo u kogo taki już się znajduje, a nie objawiwszy trzymać go będzie, ten zapłaci sztrafu za każdego po rub. 100.

2) P. Minister Narodowego Oświeceniaw zaleceniu pod d. 30 stycznia 1812 r. uwiadomił, że JEGO IMPERATORSKA MOŚĆ Naywyżey rozkazać raczył, wznowić skutki powyższego Ukazu z tém, ażeby w żadney gubernii, w ciągu sześciu miesięcy od objawienia tey Naywyższej Woli, nie było nauczycielów, niemających usposobieniu swoim świadectw od Rossyyskich szkolnych zakładow. Po upłynieniu zaś sześciomiesięcznego terminu, z utrzymującemi u siebie nauczycielów, nie mających attestatów, postępować na mocy Ukazu 1757 roku.

3) P. Minister spraw duchownych i narodowego oświeceniaw w piśmie pod d. 31 grudnia 1821 roku, jak nayściślejsze wykonanie powyższego przepisu nanowo polecił.

Na mocy więc tych poleceń uczynione zostało rozrządzenie, ażeby w Uniwersytecie Wileńskim, Gimnazyach i Szkołach powiatowych, nie przyymowano dozorców domowych i guwernerów, którzyby prócz attestatów o swojej nauce, wydanych przez Rossyyskie szkolne zakłady, nie złożyli świadectw o dobrych obyczajach przed Zwierzchnością szkolną, która po przeyrzeniu takowych kwalifikacyi, wyda każdemu na to zasługującemu urzędowe pozwolenie zajmowania się obowiązkiem dozorczy domowego.

Ostrzegają się przeto wszyscy w ogólności, ażeby do dzieci nikogo nie przyymowali na domowych nauczycielów lub dozorców, ktoby nie miał takowego pozwolenia, bez którego nawet świadectwo o słuchanych kursach w Uniwersytecie lub otrzymanym stopniu uczonym, nie nadaje prawa do pełnienia obowiązkow dozorczy domowego lub guwenera.

Postępujący zaś w tey mierze przeciwko Naywyżey potwierdzonym prawidłom ulegną karze, jaka w Ukazie 1757 roku jest przepisana.

Sprawujący obowiązki Rektora Uniwersytetu i szkół jego wydziału Radca Kollegialny
Podpisano: *Wacław Pelikan.*

5. Od Litewsko-Wileńskiego Rządu Gubernialnego. Dla odzyskania wziętych przez żydów Wileńskich Wulfa Szlomowicza i Leję Leyzerową Nechisow, sposobem pożyczki, z Wileńskiej Izby Powszechney Opieki, 5008 rubli assygn. z przypadającemi od dnia 19 grudnia 1822 roku procentami z niedotrzymania terminu, uległ przedaży dóm ich Nechisow w mieście Wilnie położenie mający, otaxowany 14,797 rub. assygn.; zatem życzący sobie kupić ten dom, zechcą przybydź do tego Rządu na terminy dla targow naznaczone, pierwszy dnia 29, drugi 31go następującego miesiąca grudnia, a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia, które późniey nastąpi w Sankt-Petersburskich lub Moskiewskich gazetach. Dnia 20 listopada 1824 roku. Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz Kleist.

Naczelnik stołu Kowalenko.